

**PROTOKÓŁ NR LII/06
Z OBRAD LII NADZWYCZAJNEJ SESJI
RADY MIASTA PŁOCKA
ODBYTEJ W DNIU 2 lutego 2006 ROKU**

Sesja rozpoczęła się o godz. 16.07, a zakończyła o godz. 17.55.
Obrady Sesji nagrywane są na mini discach.

Stan radnych	- 25
Obecnych	- 22
Radni nieobecni usprawiedliwieni	- 3
Osób zaproszonych	- 32
Obecnych	- 11

Listy obecności stanowią **Załączniki Nr 1 i 2** do niniejszego protokołu.

Pismo z dnia 01.02.2006 r. dotyczące zwołania Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Płocka stanowi **Załącznik Nr 3** do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 1

Otwarcia obrad LII Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Płocka dokonał Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka Pan **Tomasz Korga**. Stwierdził kworum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie obrad Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Płocka.
2. Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.
3. Podjęcie uchwał w sprawie:

Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków

- 1) zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2006 rok (druk nr 935),
- 2) udzielenia pomocy finansowej miastu Chorzów (druk nr 936).

Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał.

4. Zamknięcie obrad Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Płocka.

Zebrani chwilą ciszy uczcili pamięć osób, które zginęły w Chorzowie podczas katastrofy budowlanej oraz osób, które zginęły podczas pożaru kamienicy przy ul. Kolegialnej w Płocku.

Pani radna **Violetta Kulpa** powiedziała: "Pierwszy miesiąc nowego roku pozostawił tragiczne piętno. Wydarzenia w Chorzowie nikogo nie pozostawiły obojętnym. Trudno wyobrazić sobie ogrom nieszczęścia i cierpienia, które w jednej chwili stało się udziałem tak wielu osób. Tragedia dotknęła również mieszkańców kamienicy przy ul. Kolegialnej 6 oraz ich rodziny.

Wobec takich wydarzeń człowiek czuje się bezsilny. Niemożliwe jest przywrócenie życia i zdrowia, nie da się odjąć komuś bólu i rozpacz. Trudno jest nawet znaleźć właściwe słowa, by wyrazić smutek i współczucie, by nazwać tragizm, którego nie sposób ogarnąć. Niech nasza obecność na dzisiejszej Sesji Rady Miasta będzie wyrazem pamięci o zmarłych i solidarności ze wszystkimi, których tak okrutnie doświadczył los.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Proszę Państwa ja w poniedziałek z samego rana dzwoniąc do Przewodniczącego Rady Miasta Chorzowa, składając kondolencje w imieniu mieszkańców, Państwa radnych, swoim, oprócz słów podziękowania usłyszałem słowa, że dobrze, że Państwo o nas pamiętacie. I chyba to, że pamiętamy, że jesteśmy, jest w tej sytuacji chyba najważniejsze, bo w sytuacjach kryzysowych, kiedy potrzebujemy pomocy najważniejsze jest to, żebyśmy mogli wiedzieć, że ktoś nam zawsze pomoże.” Następnie powitał przybyłych na obrady gości.

Ad. pkt 2

Do Komisji Uchwał i Wniosków zostali zgłoszeni radni: Pani radna Barbara Smardzewska – Czmiel i Pan radny Jerzy Seweryniak. Zgłoszeni radni wyrazili zgodę na pracę w Komisji Uchwał i Wniosków. Proponowany skład Komisji Uchwał i Wniosków został poddany pod głosowanie (za – 22 , przeciw – 0, 0 – wstrzymało się od głosu) i w jego wyniku zatwierdzony.

Skład Komisji Uchwał i Wniosków:

- 1. Pani radna Barbara Smardzewska – Czmiel**
- 2. Pan radny Jerzy Seweryniak**

Ad. pkt 3

Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków

Projekty uchwał w sprawach:

- 1) zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2006 rok (druk nr 935)

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka powiedziała: „Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Mamy taką propozycję, z uwagi na to, że przez trzy dni dyskutowaliśmy i próbowaliśmy odpowiednio zakwalifikować te wydatki przeznaczone dla Chorzowa i w dniu dzisiejszym jeszcze otrzymaliśmy nową propozycję, gdzie, pod jaką klasyfikacją możemy te środki przeznaczyć. I tak bym proponowała, żeby w dziale 750 wykreślić całkowicie ten dział bez kwot, kwoty pozostają na tym samych pozycjach i tak, za Dział 750 – Administracja publiczna proponuję wpisać Dział 852 – Pomoc społeczna z kwotą tą 100 tys. zł, rozdział proszę również zmienić na – Usuwanie skutków klęsk żywiołowych, z nową numeracją 85278, kwota bez zmian. Zadanie Nr 06 zostaje bez zmian, natomiast ulega zmianie opis § 2710 na § 2310 z częścią opisową – Dotacje celowe przekazane gminie na zadania bieżące realizowane na podstawie porozumień (umów) między jednostkami samorządu. Pozostałe paragrafy pozostają bez zmian, z tym, że również w uzasadnieniu prosimy również o zmianę działu i nazewnictwa, które

wcześniej zacytowałam. To, jeżeli chodzi o projekt tej uchwały. Dziękuję.” (projekt uchwały z autopoprawkami stanowi **Załącznik Nr 4** do niniejszego protokołu).

Pan radny **Wiesław Kossakowski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowna Rado! Wypowiedź moja będzie dotyczyła i punktu pierwszego i punktu drugiego. Pragnąłbym w imieniu Klubu Radnych Naszego Miasta Płocka podziękować serdecznie najpierw Panu Przewodniczącemu Rady, Panu Prezydentowi oraz osobom, które przygotowywały dzisiejszą Sesję i starały się o to, żeby można było ją przeprowadzić w wyniku tego strasznego nieszczęścia, które wydarzyło się w Katowicach, by móc, chociażby tą symboliczną kwotę przekazać rodzinom, których najbliżsi stracili w Chorzowie życie. Pragnąłbym jednak, a składaliśmy hołd minutą ciszy, odnieść się do nieszczęścia, które nastąpiło w Płocku na Kolegialnej, gdzie zginęły 4 osoby, a gdzie według słów generała Wojewódzkiej Straży Pożarnej Pana Psujka była to jedna z większych katastrof pożarniczych na terenie naszego województwa i jakoś zapominamy chyba przy tej całej katastrofie i nieszczęściu katowickim czy chorzowskim o tych naszych Płocczanach. Dlatego w imieniu naszego Klubu proponowałbym zmianę w projekcie uchwały, żeby suma, która jest tam zapisana 100 tys. zł, żeby ta suma wynosiła zł 150.000, żeby 50 tys. zł zostało przeznaczone na pomoc dla rodzin tych czterech osób, które zginęły na Kolegialnej oraz dla tych mieszkańców, którzy ucierpieli w wyniku tego pożaru. Reszta pozostawiona byłaby bez zmian, bo myślę, że byłoby z naszej strony, ze strony Rady Miasta Płocka, chyba to będzie odpowiednie słowo, takim małym nietaktem, że pamiętamy o olbrzymim nieszczęściu, które wydarzyło się w Katowicach, a zapominamy po prostu o tym, co zdarzyło się bardzo blisko, bo dosłownie dwie czy trzy ulice od Ratusza. Myślę, że powinniśmy pamiętać i powinniśmy i opieką, troską i nie tylko minutą ciszy po prostu te osoby i tych ludzi wesprzeć. Bardzo bym prosił Wysoką Radę o, nie wiem, ustosunkowanie się do stanowiska naszego Klubu i do poparcia tego wniosku. Dziękuję.”

Pan radny **Arkadiusz Iwaniak** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja bym chciał ten wniosek poprzeć oczywiście w imieniu Klubu SLD, zgadzam się z tym, tylko chciałbym, żebyśmy sięgnęli pamięcią jakby jeszcze tydzień dalej. Podobna tragedia wydarzyła się na ul. Rybaki. A więc o tych mieszkańcach, o tej kamienicy na pewno też nie można zapomnieć. Zresztą mój cały wniosek miał brzmieć, aby wesprzeć kwotą tak, jaką wspieramy Chorzów, a więc 100.000 zł mieszkańców na ul. Kolegialnej, jak również mieszkańców na ul. Rybaki. Mało tego – aby przeznaczyć w budżecie pieniądze i tutaj kieruję te słowa do Prezydenta Miasta Płocka, aby dokonać kontroli, żeby odpowiednie służby dokonały kontroli wszystkich kamienic w Płocku, które mogą ulec takiej katastrofie, żeby takiej tragedii w Płocku nie było, bo po tym, co się wydarzyło w Chorzowie chyba już wszyscy odśnieżyliśmy dachy, natomiast nie wyciągnęliśmy żadnych wniosków z tego, co stało się w Płocku. Dziękuję bardzo.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Ponieważ niejako tak płynnie przeszliśmy do drugiego punktu, do drugiego projektu uchwały, który jest najistotniejszy w tej kwestii, pierwszy jest jedynie formalnością, w związku z tym pozwólcie, że kilka zdań na początek. O przyczynach katastrofy, o rozmiarach, myślę, że krajowe media poinformowały nas bardzo precyzyjnie. W związku z tym nie będę się nad tym zagłębiał. Każde miasto, mniejsze bądź większe, jest przygotowane na takie niespodziewane zdarzenia, nawet tragiczne zdarzenia, o ile mają one małe rozmiary. Niestety, jak już wspomniano, ten weekend był również dla naszego miasta tragiczny. Spłonęła kamienica, w której niestety zginęły cztery osoby i jest to jedna z tych mniejszych katastrof. Dlaczego zdecydowaliśmy się zaproponować pomoc dla Śląska? - Dlatego, że rozmiary tej katastrofy na Śląsku są tak ogromne, że samorządy nie były w żadnym wypadku na nią przygotowane. Pamiętamy, myślę, wszyscy, jak tutaj jesteśmy na sali, tą dużą katastrofę, która nas dosięgnęła w roku 1981. Wówczas otrzymaliśmy bardzo wspaniałą, dużą pomoc od instytucji państwowych, od osób indywidualnych, od samorządów, niemalże ze wszystkich stron naszego kraju. Pamiętamy i

teraz dlatego między innymi chcemy pomóc Śląskowi, chcemy pomóc poprzez samorząd miasta Chorzowa. Formuła została z samorządem Chorzowa, przekazania tych środków, uzgodniona. Dlatego oni również uzgodnili finansowe wsparcie z miejscową regionalną izbą obrachunkową tak, żeby było wszystko zgodnie z prawem. Jak już wspomniałem, odnosząc się teraz do tej propozycji Pana radnego z Klubu Nasze Miasto Płock, jak już wspomniałem, każde miasto jest przygotowane na mniejsze tragedie. Płock jest również na to przygotowany. Płock ma zabezpieczone w poszczególnych elementach budżetu środki na różnego rodzaju pomoc. W katastrofie, która zdarzyła się w naszym mieście w ostatni weekend wszystkie służby spisały się również niemalże wzorowo. Udzielona została niezbędna pierwsza, ta najistotniejsza, tak naprawdę, pomoc wszystkim osobom, które znajdowały się w tym czasie w kamienicy na ul. Kolegialnej. W tej chwili jesteśmy w trakcie indywidualnych rozmów z dwoma rodzinami, które wystąpiły do nas o pomoc. Jedna z osób poszkodowanych znajduje się w tej chwili w szpitalu. Jest to jedyna osoba z tzw. szczególnego trybu najmu, gdzie mamy samorządowy płocki obowiązek przedstawienia mieszkania zamiennego. I taka propozycja będzie z całą pewnością złożona tej Pani. Mamy już uzgodnienia z rodziną. Zgłosiła się do nas również druga rodzina, która co prawda przez właściciela kamienicy ma zaproponowane mieszkanie zamienne, natomiast jest ono bez ogrzewania i dlatego na nas leży też pewien obowiązek pomocy tej rodzinie. Aczkolwiek to są sprawy indywidualne. Wszystkim, którzy potrzebowali tej pomocy została udzielona pomoc materialna, pomoc socjalna. W związku z tym dziś nie ma, proszę mi wierzyć, nie ma takiej potrzeby, aby działać tak z jednej strony spontanicznie, z drugiej strony efektywnie. Nie jest to pierwszy pożar w Płocku, jest to pierwszy, niestety, śmiertelny wypadek w wyniku pożaru i wówczas niepotrzebne były reakcje Państwa radnych, jakieś nadzwyczajne sytuacje czy Sesje. Po prostu reagowaliśmy zgodnie z przyjętymi przez nas procedurami i zabezpieczaliśmy wszystkie potrzeby, które zaistniały, na bieżąco. Dziś nie ma naprawdę takiej potrzeby, aby zwiększać środki finansowe, abstrahując od spraw formalnych, o których zaraz, za chwilę Pani Skarbnik powie, nie ma takiej potrzeby, aby zwiększać środki finansowe dla potrzeb osób, które albo ucierpiały, albo zginęły w katastrofie w Płocku, dlatego, że to już jest zabezpieczone. Dlatego proszę o wycofanie tego wniosku. Byłyby to środki, które tak naprawdę byłyby niewykorzystane, gdyby zostały przeznaczone. A propos odpowiedzialności za to, co się stało - kamienica, która spłonęła jest własnością prywatną. W tej chwili są jakieś pierwsze hipotezy, co wywołało ten pożar, jakie były przyczyny, natomiast muszą to zbadać eksperci i biegli tak, jak to się dzieje na Śląsku i dopiero po tej szczegółowej analizie i ekspertyzach będziemy mogli mówić o przyczynach i o odpowiedzialności. Kamienica jest własnością prywatną. Z formalnego punktu widzenia mamy tam jedną osobę, która ma szczególny tryb najmu i ta osoba zaraz po wyjściu ze szpitala będzie miała przedstawioną propozycję mieszkania zastępczego, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawnymi. I tyle, dziękuję bardzo.”

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka powiedziała: „Proszę Państwa! Chcę poinformować, że nie ma możliwości takiej, żeby zrealizować wniosek Pana radnego z uwagi na to, że z budżetu nie możemy przekazywać środków osobom fizycznym. W tym przypadku naszym płockim. Po prostu te osoby mogą skorzystać z pomocy społecznej, którą realizuje na podstawie ustawy nasz MOPS i po prostu te osoby skorzystały z tej możliwości. Tu tą pomoc, jak Państwo widzicie, my nie przekazujemy dla poszczególnych osób indywidualnych. Ta pomoc jest dla samorządu, dla miasta i miasto wtedy wspólnie w ramach możliwości swoich będzie, jeżeli ustali jaki zakres będzie objęty tą pomocą i ta kwota zostanie na to przeznaczona, wówczas oni podejmują decyzję, wtedy zostanie przekazana. Ale naprawdę my w tej chwili, w obecnym stanie prawnym, nie mamy możliwości, jest Pan mecenas może to potwierdzić, żeby móc przekazać osobom fizycznym pieniądze.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Panie Prezydencie chyba nie ma Pan informacji do końca prawdziwych, bo przede mną są pisma, które napisali Płocczanie, którzy ponieśli szkody w pożarze na ul. Rybaki i ich

potrzeby nie są zaspokojone w żadnym stopniu. Chciałbym powiedzieć, że podczas tych pożarów bywały takie sytuacje, że ludzie stracili majątek, ludzie stracili wielkie środki finansowe, które zainwestowali w remont mieszkania. I taka sama sytuacja też była na ul. Kolegialnej. Ci ludzie piszą do Pana Prezydenta pisma błagalne o to, aby mogli uzyskać z Ratusza pomoc. Następną sprawą Panie Prezydencie to jest taka, że – to nasz samorządowy obowiązek. Ja myślę, że my mamy ludzki obowiązek. To po pierwsze. Po drugie - mamy obowiązek Płoczczan wobec Płoczczan. Samorządowy obowiązek jest to taka kategoria troszeczkę... kategoria prawna, której nie potrafię specjalnie rozszyfrować, gdyż z przepisów, które obowiązują w naszym mieście Panie Prezydencie, a które żeśmy przyjmowali na ostatniej Sesji Rady Miasta Płocka, na jednej z ostatnich Sesji Rady Miasta Płocka w listopadzie zeszłego roku, w uzasadnieniu jest następujący zapis... to jest uchwała, która zmieniała przepisy dotyczące polityki mieszkaniowej w mieście Płocku.... zapis w uzasadnieniu jest następujący: zmiana przepisów nie pogorszy sytuacji osób dotkniętych klęskami żywiołowymi, w tym pożarami, gdyż w przypadku takich zdarzeń miasto zobowiązane jest do zwalczania ich skutków, między innymi poprzez udostępnianie pomieszczeń poszkodowanym na czas niezbędny dla udzielenia pierwszej pomocy i schronienia, art. 4 pkt.2 dekretu z dnia 23 kwietnia 1953 roku o świadczeniach w celu zwalczania klęsk żywiołowych. Może także w trybie § 2 teje naszej uchwały rady gminy wynając lokale socjalne. Panie Prezydencie lokale socjalne są to takie lokale, które mogą być lokalami pełnostandardowymi, tylko są to lokale, które można wynając na okres pół roku i są to lokale o bardzo niskiej stawce. W związku z tym nasze prawo lokalne stanowi tak, że możemy zaspokoić potrzeby mieszkaniowe mieszkańców. Urząd Miasta nie może zasłaniać się przepisami lokalowymi i mówić, że na Sesji Rady Miasta zmieniło się prawo i teraz nie możemy ludziom, którzy mieszkali w kamienicach prywatnych, zaspakajać ich potrzeb mieszkaniowym. To nieprawda. Mamy do tego prawo i ludzie powinni z tego korzystać. Chciałbym nadmienić też, że bywały takie sytuacje przed rokiem 2002, że ludzie, którzy zamieszkiwali w lokalach w kamienicach prywatnych w wyniku klęsk żywiołowych typu pożar, uzyskiwali od miasta pomoc i uzyskiwali mieszkania komunalne. W związku z tym apeluję do Pana Prezydenta, aby rozpatrzył ten nasz wniosek pozytywnie. Te pieniądze powinny płynąć przede wszystkim... mogą płynąć przez MOPS, ale muszą ci ludzie dostać pieniądze na pokrycie tych strat, które ponieśli w trakcie tych klęsk. A jeżeli Pan Prezydent ma kłopoty z lokalami, to ja tutaj cały czas mówię o pustostanach, które stoją wokół Urzędu Miasta i które są nieremontowane od trzech lat, bo jakby miasto przestało w ostatnim okresie remontować pustostany. Te mieszkania stoją puste. I gdybyśmy te pieniądze przeznaczyci na remonty tych pustostanów, to ci ludzie mogliby zamieszkać w tych lokalach od zaraz. W związku z tym kwota 100.000 zł swobodnie by wystarczyła na luksusowe wyremontowanie około 5 tych pustostanów. W związku z tym wniosek przedstawiony przez kolegę radnego Iwaniaka z Klubu SLD jest absolutnie uzasadniony. Dziękuję bardzo.”

Pan radny **Zygmunt Buraczyński** powiedział: „Panie Prezydencie! Szanowni Radni! Wielka szkoda, że przy okazji tragedii trzeba dyskutować o sprawach, wdawałoby się, najbliższych. Chciałbym podnieść jeden wątek. Jest prawdą, że żaden przepis nie pozwala, aby indywidualnej osobie bezpośrednio gmina wypłaciła pieniądze na takie cele, o jakim tutaj żeśmy rozmawiali. I rzeczywiście tak to powinno być, ale wydaje mi się, że można by było zabezpieczyć na wszelki wypadek taką kwotę, o jakiej tutaj mówili koledzy i z Klubu Nasze Miasto i z naszego ugrupowania, by znajdowały się zwiększone kwoty na koncie MOPS-u, który mógłby w jakikolwiek inny sposób zrealizować pewne zobowiązania, które być może należałoby inaczej widzieć. Ja nie chcę pouczać Prezydenta, ani nikogokolwiek innego, jak można różne kwestie porozwiązywać, ale zdarzają się na przykład tego typu rzeczy, że są przecież spółdzielnie mieszkaniowe płockie. Można by było wynając mieszkanie do czasu wyprostowania czyjegos problemu, żeby ta osoba, w okresie, kiedy znalazła się naprawdę w dramatycznej sytuacji, nie dostawała pieniędzy bezpośrednio, ale można było wynając lokal, w którym mogłaby przebywać do czasu rozstrzygnięcia paru kwestii. Być może nasza dyskusja o tyle jest nieprecyzyjna, że nie jest to dzisiaj przedmiot dyskusowania o zabezpieczeniu potrzeb lokalowych mieszkańców miasta Płocka

w sytuacji dramatycznej, ale jeśli jest brak z naszej strony wiedzy, to proszę się nie dziwić, że stawiamy pytania i wątpliwości, dlaczego nie można zabezpieczyć dodatkowych środków finansowych dla pogorzalców z ul. Rybaki i z ul. Kolegialnej. Ale aspekt nie tylko prawny, ale i ludzki chyba powinien być oczywisty i nic w tym nadzwyczajnego nie powinno być. Ja myślę również, że radni, jeśli występują w tej całej sprawie, to chyba nie szukają politycznych rozwiązań, poparcia, albo własnego rozgłosu, bo jak ktoś ma mieć rozgłos, to będzie miał albo pozytywny, albo zły i ma okazję dwanaście miesięcy na ten temat zapracować na własną pozycję. Nie musi dzisiaj akurat się wymądrzać. Stąd uważam, że gdyby Pan Prezydent na przykład precyzyjnie wyjaśnił, jakie są kwoty przeznaczone może w budżecie MOPS-u, że zabezpieczy, ale mam prawo wątpić, czy to, co zostało powiedziane, że sprawa została załatwiona, skoro informacje prasowe zaprzeczają temu. A więc nie mam prawa kwestionować, że Prezydent mówi prawdę, ale jakie mam powody twierdzić, że prasa nie pisze prawdy. Żadne. I stąd się biorą te nasze głosy i spostrzeżenia. Być może warto te 10 minut czy 15 przedłużyć Sesję, by usłyszeć więcej wyjaśnień, które pozwolą zagłosować, żeby się nie czuć źle. Bo proszę zwrócić uwagę, jak to będzie teraz wyglądało z punktu widzenia technicznego. Powiedzmy sobie, że te ugrupowania nie zgodziły się i co, podniosą rękę przeciwko tym 100 tys. zł. Przecież wyjdziemy na niepoważnych ludzi. Po co będą bronić swojego interesu, że zgłosili wniosek, że trzeba rozszerzyć o kolejne 50 tys. i 50 tys. Bardzo niezręczna sytuacja powstała, więc jeśli już jest apel Pana Prezydenta o wycofanie tego wniosku, to przynajmniej bardziej go uzasadnić, że to jest rozsądne i nie stracimy na tym jako Rada Miasta Płocka, że my jako obywatele reprezentujący ludzi, którzy zostali poszkodowani, będą mieli na pewno tą pomoc ze strony władzy zapewnioną. Tylko tyle.”

Pani radna **Bożena Musiał** powiedziała: „Ja chciałam złożyć wniosek formalny, ponieważ ta dyskusja trwałaby jeszcze dosyć długo. Jedna strona by miała argumenty drugie. Chcielibyśmy prosić o pół godziny przerwy i poprosić Pana Prezydenta i Panią Skarbnik o przeanalizowanie możliwości wprowadzenia tej dodatkowej kwoty.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ja mam jeszcze taką propozycję, żeby jeszcze przed tą przerwą może udzielić głosu Panu Dyrektorowi MOPS-u, który wydaje mi się mógłby te kwestie, o których mówił Pan radny Buraczyński, wyjaśnić, chyba, że Pan Prezydent będzie tą informację udzielał.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Program Sesji jakby swoje, a my swoje. Bardzo dobrze, że przy jakiegokolwiek okoliczności pojawia się aspekt rozwiązania problemu mieszkaniowego w mieście. Otóż jakie pieniądze byście Państwo dzisiaj nie przeznaczycie, to gwarantuję, że z problemem mieszkaniowym sobie nie poradzimy. Ten problem dotyka nie tylko tych, którzy ostatnio mieli nieszczęście zamieszkiwać w kamienicach czy budynkach spalonych, ale jeszcze 2 tys. innych rodzin, często takich, które nie mają swojego stałego zameldowania. Więc dzisiaj próba przekazania 100 tys., 500 tys. zł, 1 mln zł, kompletnie nic nie załatwi. Poza tym, że wykorzystujemy chyba okazję do tego, żeby dalej się posprzeczać chyba politycznie. Bardzo dobrze, jeżeli byśmy chcieli w ogóle zwiększyć i w budżecie takie poprawki się znajdują, nakłady na remonty mieszkań, na budowę nowych mieszkań i będziemy sobie z tym radzili. To nie jest tak, że ludzie są pozbawieni pomocy, bo zarówno MOPS kieruje się pewnymi zasadami, pewnymi swoimi procedurami i osoba, która utraciła dach ma prawo ubiegać się o pomoc w MOPS-ie, tak, finansową, bo mógł się spalić cały dobytek. Mogły to być pieniądze, mogły być karty płatnicze i taką doraźną pomoc dostaje. A po drugie może nawet znaleźć sobie mieszkanie do wynajęcia, za które przez 3 miesiące będzie MOPS płacił. Taka możliwość też istnieje i ludzie z tego korzystają. Więc to nie jest tak, że dzisiaj nagle wszyscy są poszkodowani i zupełnie bez pomocy. My musimy w pewien sposób racjonalny rozporządzać tą pomocą, żeby jednocześnie, proszę Państwa, nie wyręczać właścicieli budynków, które spłonęły, bo to w ten sposób wygląda, że ustawa narzuca na właściciela obowiązek zabezpieczenia lokalu o nie pogorszonym standardzie. I dzisiaj my jeżeli tak

szybciej wybiegniemy przed szereg nie wykorzystując tej procedury, którą proponuje między innymi MOPS, to się okaże, że po prostu odciążamy prywatnych właścicieli, odciążamy, przepraszam za kolokwializm, ale pozbawiamy ich problemu, który już ustawa na nich narzuciła. Te pustostany, o których powiedział Pan radny Nowicki tu wokół urzędu, to przede wszystkim pustostany w kamienicach prywatnych. Znajdują się w naszych zasobach pustostany również, ale to są przeważnie już lokale zadysponowane. To znaczy, że ktoś podpisał umowę, ma trzy miesiące na przykład wyremontowanie tego lokalu. Danymi służę, może w późniejszym terminie, bo akurat nie mam ich przy sobie. Istota dotyka rzeczywiście problemu mieszkaniowego i na pewno nie załatwimy na tej szybkiej Sesji sprawy przy okazji tego, że chcemy udzielić pomocy dla innego miasta. Ja bardzo proszę i jeżeli Państwo sobie życzycie to możemy specjalnie dodatkowo jakąś komisję zwołać, na której możemy sobie rozmawiać o stanie faktycznym mieszkaniówki, o tym, jak możemy ludziom pomóc, ile osób oczekuje na taką pomoc. I jakkolwiek na różne sposoby w różnych programach możemy ten problem rozwiązywać. Pan radny Buraczyński mówił - trzy spółdzielnie nie mogłyby... . Mogłyby, owszem, mamy podpisane już dwie umowy, trzecia w trakcie mamy ze spółdzielniami mieszkaniowymi, gdzie to właśnie będziemy się wymieniać lokalami na takiej zasadzie, iż osoba eksmitowana z zasobów spółdzielni dostanie u nas lokal socjalny, bo miasto jest do tego zobowiązane, a za to podstawia nam inny lokal ze swoich zasobów, który zasiedlimy osobą oczekującą na naszych listach komunalnych, na listach w Urzędzie Miasta. Takie programy się dzieją. Uspakajam. To nabiera swojego rytmu. Myślę, że w niedługim czasie to już będzie pewną normalnością. Myśmy to, myślę, że w Płocku zastosowali jako jedni z pierwszych, jeśli nie pierwsi w Polsce. I chyba tylko dlatego, że Państwo reagujecie bardzo gorąco na te potrzeby i ten niezwykle ważny aspekt, jakim w mieście jest mieszkalnictwo i przeważnie to jest ukierunkowane na osoby ubogie. Bardzo dziękuję za to zainteresowanie. Jeżeli jakieś pomysły nowe się pokażą to chętnie przyjmujemy je do realizacji. Dziękuję.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Prezydencie ja tylko chciałbym Panu zwrócić uwagę na, bodajże, art. 32 ustawy o ochronie praw lokatorów, który mówi tak , że jeżeli w prywatnej kamienicy lokatorzy płacą czynsz, który jest czynszem takim, jak w lokalach komunalnych i ten lokal zostanie wyłączony z użytkowania w tym sensie, że ulegnie zniszczeniu, to obowiązek dostarczenia lokalu nie ciąży na człowieku, który wynajmował ten lokal, tylko na gminie. Tak stanowi ustawa o ochronie praw lokatorów. W sytuacji, kiedy lokator płaci czynsz taki, jak się płaci w lokalach komunalnych. Dziękuję. Oczywiście mówiłem o lokalach gminnych, Panie Prezydencie, a nie o lokalach w prywatnych kamienicach, które są pustostanami.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „W istocie, jeżeli chodzi o lokatorów, którzy zasiedleni są w kamienicach prywatnych decyzją administracyjną, to obowiązek zachowania się w takiej sytuacji ciąży na miasto. Tylko, że sytuacja bardzo często dotyczy zupełnie cywilnych, prywatnych umów pomiędzy tymi lokatorami, a właścicielami. Do takich się odnosiłem. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie wniosek zgłoszony przez Panią radną Bożeną Musiał o 30-minutową przerwę w obradach. Za wnioskiem głosowało 9 radnych, przeciw – 10, 0 - wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania wniosek został odrzucony.

2) udzielenia pomocy finansowej miastu Chorzów (druk nr 936)

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka zgłosiła do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 936 autopoprawki:

- w § 1 po wyrazach: „*Udziela się z budżetu Miasta Płocka pomocy finansowej w wysokości 100.000 zł*” dopisać wyrazy: „*w formie dotacji celowej*”,

- w § 2 zmienić zamieszczoną tam klasyfikację budżetową : z działu 750 na dział 852, z rozdziału 75095 na rozdział 85278 i z § 2710 na §2310.
(projekt uchwały z autopoprawkami stanowi **Załącznik Nr 5** do niniejszego protokołu).

Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał.

Projekty uchwał w sprawach:

1) zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2006 rok (druk nr 935)

Pani radna **Barbara Smardzewska – Czmiel** członek Komisji Uchwał i Wniosków przedstawiła wniosek zgłoszony przez Pana radnego Wiesława Kossakowskiego w imieniu Klubu Radnych Nasze Miasto Płock do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 935: *„Aby §1 projektu uchwały na druku 935 kwotę 100.000 zł zastąpić kwotą 150.000 zł i rozdysonować ją w taki sposób, aby 100.000 zł trafiło do rodzin ofiar katastrofy budowlanej w Katowicach, natomiast 50.000 zł dla rodzin ofiar pożaru w Płocku na ul. Kolegialnej (rodzin i poszkodowanych).”*

W/w wniosek został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za – 6

przeciw – 7

wstrzymujące – 5

Wniosek został odrzucony w wyniku głosowania.

Następnie Pani radna **Barbara Smardzewska – Czmiel** członek Komisji Uchwał i Wniosków przedstawiła wniosek zgłoszony przez Pana radnego Arkadiusza Iwaniaka w imieniu Klubu Radnych SLD: *„Dla ofiar pożaru na ul. Rybaki i na ul. Kolegialnej przeznaczyć kwotę 100.000 zł i zobowiązać do kontroli wszystkich kamienic w mieście.”*

W/w wniosek został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za – 10

przeciw – 8

wstrzymujące – 2

Wniosek został przyjęty w wyniku głosowania.

Pani radna **Violetta Kulpa** powiedziała: „To znaczy Panie Przewodniczący, gdybym tylko mogła mieć tylko sprawę jedną do rozstrzygnięcia, ponieważ przegłosowaliśmy wniosek, który, jak Pani Skarbnik powiedziała jest nie do zrealizowania, ponieważ nie możemy przekazać pieniędzy osobom fizycznym, w związku z tym proszę mi powiedzieć, czy Pan Wojewoda nie uchyli nam całej uchwały, ponieważ przekazujemy pieniądze dla Chorzowa, a proszę Państwa, nie chcę przy tej okazji, bo bijemy w tej chwili pianę na tej sali, a sprawą najważniejszą są mieszkańcy, są ich rodziny, które ucierpiały w tak ważnych tragediach. I ja bym, nie roztrząsała tego na tej sali, dlatego to, co Państwo w tej chwili rozmawialiście, ja nie brałam udziału w tej dyskusji, dla mnie jest zbyt straszna ta tragedia, która miała miejsce w Płocku i w Polsce, aby na ten temat dyskutować. Ja chciałam pomóc, a pomoc świadczymy my jako samorząd Katowicom, natomiast my jako samorząd w ramach środków, które posiadamy i sił i jednostek, które są do tego przeznaczane pomagamy naszym mieszkańcom, między innymi i ich rodzinom z ul.Kolegialnej. W związku z tym drodzy Państwo sytuacja jest naprawdę absurdalna i w tej chwili doprowadziliście Państwo do tego, że tak naprawdę nie będziemy w stanie przekazać środków finansowych dla Chorzowa.”

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja proponuję, aby Pani Przewodnicząca Komisji odczytała ten wniosek. Tam nie ma napisane w

tym wniosku, nie było powiedziane – przekazać te 100.000 zł, tylko – przeznaczyć. A w jaki sposób my to przeznaczymy, czy to pójdą te środki przez MOPS, czy nie wiem, spółka któraś będzie mogła wyremontować za tą kwotę jakieś mieszkania dla tych ludzi. To nie jest - przekazać. Przekazać my jesteśmy świadomi, że nie możemy tych środków dla tych ludzi, ale przeznaczyć, nie wiem, na wyremontowanie im innego zastępczego mieszkania to chyba już możemy.”

Pan Mirosław Milewski Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Wybaczcie Państwo, że w trakcie głosowania zabieram głos, ale wstyd mi za tych wszystkich Państwa, którzy nie potraficie uszanować nawet takiej tragedii. Jeśli chcecie każdemu zaoferować nowe mieszkanie, to musicie również wziąć odpowiedzialność za to, że co dwa dni będzie w Płocku pożar. Weźmiecie za to odpowiedzialność, dlatego, że te pożary nie są przypadkowe, w większości nie są przypadkowe. I to tragiczne efekciarstwo, które teraz uprawiacie w obliczu tej tragedii jest żenujące. Proszę jeszcze raz – wycofajcie ten wniosek.”

Pan Roman Wróblewski radca prawny powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Proszę Państwa, rzeczywiście, ja do tej pory nie zabierałem głosu, ponieważ Pani Skarbnik mówiła tak, jak ja bym to potwierdził, że w tej uchwale nie można swobodnie dokonywać zmian. Jest to projekt uchwały w zakresie zmian budżetu, proszę Państwa i tutaj jest konkretnie powiedziane – wydatki na pomoc finansową udzieloną między jednostkami samorządu terytorialnego na dofinansowanie własnych zadań bieżących. Projekt zmian w uchwale powinien określać precyzyjnie o co chodzi, gdzie, jaką zmianę. Jeżeli Państwo te 150.000 zł czy 200.000 zł chcecie wpisać, to trzeba wpisać tutaj na pomoc dla jednostki samorządu terytorialnego, czyli dla Chorzowa. Jeżeli Państwo chcecie wpisać pomoc naszym tutaj jednostkom jest to inna firma zmiany budżetu, inny zapis uchwały budżetowej. Po drugie to, co Pan Prezydent mówił, tutaj środki inaczej się przeznacza. MOPS jest naszą jednostką budżetową i normalne funkcjonowanie tego MOPS-u zabezpieczone jest poprzez prawidłowe formowanie budżetu. Nie ma problemu, jeżeli Pan Prezydent zapewnia, że są środki przeznaczone i ta pomoc jest udzielana, a pomoc rzeczywiście powinna być udzielana zgodnie z ustawą o pomocy społecznej, poprzez wydanie odpowiednich decyzji, poprzez zbadanie stanu majątkowego rodziny, itd. Oczywiście pomoc materialna udzielana w sytuacjach kryzysowych wymaga działań specjalnych, ale to nie ma być pomoc w zakresie rozwiązania czasami problemów docelowo. Bo na przykład, jeżeli mnie, czy mieszkańcowi Płocka spali się własny dom, to okresowo miasto rzeczywiście ma obowiązek udzielenia pomocy, ale okresowo, natomiast nie zabezpieczania tej pomocy, na przykład, że ośrodek pomocy ma w zakresie zabezpieczenia mieszkania docelowo na całe życie, proszę Państwa. Nie takie są konstrukcje ustawy o pomocy społecznej. Nie takie są konstrukcje w zakresie przydziału mieszkań gminy i nie takie są zadania gminy, proszę Państwa. I teraz wniosek, który Państwo żeście przegłosowali, ja nie oponowałem, bo wszystkie argumenty były tutaj prawidłowo przytaczane, jest niemożliwy do zrealizowania. I rzeczywiście potwierdzam to, co Pani radna Kulpa powiedziała, że Wojewoda może stwierdzić nieważność tej uchwały w tym zakresie. I możecie Państwo niestety, ale popsuć całą inicjatywę. Jest to moja opinia nie dlatego, że ja popieram Pana Prezydenta, po prostu takie są niestety zasady i mechanizmy działania w zakresie pomocy społecznej. Dziękuję.”

Pan radny Wiesław Kossakowski powiedział: „W związku z zaistniałą sytuacją prosiłbym jednak o przegłosowanie kwadransa przerwy.”

Pani radna Violetta Kulpa powiedziała: „Szanowni Państwo! To, co w tej chwili robimy na tej sali to jest rzeźbienie uchwały, która miała zrobić coś dobrego. Zrobić coś dobrego drugiemu człowiekowi, poczuć, że jesteśmy z kimś blisko my jakoś samorząd płocki. Natomiast to, co w tej chwili Państwo zrobiliście to jet rzeźbienie, niestety, ale przykre w skutkach. Większość z państwa radnych nie jest pierwszy raz tą kadencją i doskonale wie, jak się tworzy akty prawne na tej sali. Nie rozumiem, dlaczego Państwo radni zawsze chcecie rzeźbić w projektach, które już są

stworzone i są dobre, a nie stworzycie własnego. Nic nie przeszkadzało, żeby Pan radny Nowicki, Pan radny Iwaniak przygotował inny projekt uchwały, który mógłby być również zaproponowany na Sesji, nie wiem, tej czy przyszłej. Tego państwo nie zrobiliście. Rzeźbicie w uchwale, która miała zrobić coś dobrego. Dziękuję.”

Pan radny **Arkadiusz Iwaniak** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Muszę powiedzieć, że z wielkim zażenowaniem słucham tego, co Pan Prezydent mówi i jego Klub Prawo i Sprawiedliwość. Niestety stała się rzecz straszna w Chorzowie i tu myślę, że co do tego nikt nie ma jakby żadnych przeciwwskazań, żeby tą uchwałę i te 100.000 zł przekazać na Chorzów i, aby samorząd płocki był tym samorządem, który udzielił wsparcia, pomocy i pokazał, że jesteśmy z tymi z ludźmi wtedy, gdy oni ich potrzebują. I na pewno tak. Natomiast, jak to Pani radna Violetta Kulpa stwierdziła, wyrzeźbiliśmy sobie również to, co się stało i Pan Prezydent, bo rozumiem, że sugestia, że te kamienice spaliły się, bo ktoś chciał, na tej sali, to jest, nie wiem, jak to wyrazić. Natomiast my nie rzeźbimy. Jest rozmowa o pomocy osobom potrzebującym. Zapomnieliśmy. I tutaj radny Kossakowski stwierdził, że należy pomóc ludziom na Kolegialnej. Dlaczego? - Dlatego, że cały zarząd tam się zjechał. A o kamienicy na Rybakach zapomnieliśmy, że ludzie powrócili tam do mieszkań i mieszkają z lodowiskiem nad głową i zapomnieliśmy o nich? Że zwrócili się do Prezydenta Zawidzkiego o pomoc, on ich wysłał do pomocy społecznej, oni poszli do pomocy społecznej a tam im powiedzieli – korzystaliście już, to wynocha. A więc o to nam chodzi?”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Na pewno nikt nie powiedział „wynocha” Panie radny. Nikt nie powiedział „wynocha”. Troszkę Pan się zagalopował.”

Pan radny **Arkadiusz Iwaniak** powiedział: „Dobrze, zagalopowałem się, przepraszam. Ale chodzi oczywiście o to, żeby przekazać i udzielić wsparcia finansowego tym ludziom, którzy stanęli w obliczu klęski dla nich tak dużej, jak ta w Chorzowie, bo dla nich na pewno jest to wielka klęska i wielka tragedia. Na pewno zginęły osoby bliskie, ale stracili wszystko to, co jest najlepsze. Rzeźbimy pomoc. Tak jest Pani radna. Rzeźbimy.”

Pani radna **Bożena Musiał** powiedziała: „Ja chciałam poprzeć tylko wniosek o przerwę, żeby jednak przeanalizować możliwość zmiany w budżecie.”

Pani radna **Violetta Kulpa** powiedziała: „Znaczący Pan radny chyba znalazł się w nieodpowiednim miejscu i jeśli Pan mówi takie słowa, że ktoś wygnał ludzi z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, to jeśli to jest prawda, to uważam, że pracownik odpowiedzialny czy też dyrektor, powinien Pan Prezydent wyciągnąć w stosunku do tych osób konsekwencje. A jeśli to nie miało miejsca, to Pan radny po prostu kłamie. I chciałabym, aby zostało to wyjaśnione, bo dla mnie jest ważne, czy ludzie na przykład, którzy ucierpieli w tragedii na Rybakach otrzymali tą pomoc, czy zostali wygonieni, jak Pan powiedział, z MOPS-u. Chciałabym to wiedzieć.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „W tej sprawie właśnie chciałbym, żeby zabrał głos najpierw Pan Prezydent Zawidzki, a później Pan Dyrektor Krzyżaniak, dlatego, że zostały powiedziane bardzo mocne słowa, że ludzi potrzebujących władze miasta wyganiamy. Za chwilę Pan Iwaniak przeprosi wszystkich z tej trybuny, z której przed chwilą takie mocne słowa powiedział. Przeprosi, albo nie ma honoru.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Wysoka Rado! Po raz drugi Pan radny Iwaniak próbuje powiedzieć, że coś tam źle przeczytał, albo pewnie za chwilę, że źle usłyszał. Ja naprawdę spodziewam się tego, że Pan radny poprze swoje twierdzenie, że ludzie, którzy ucierpieli na Rybakach w ostatnim pożarze, przyszli do mnie i zostali odprawieni

z kwitkiem, czy odesłani wręcz do MOPS-u. Bo to Pan potwierdza, rozumiem. Tak? Rybaki, ostatni pożar, przyszli po pomoc, wyгнаłem ich nawet, Pan powiedział, tak, do MOPS-u, gdzie pomocy nie otrzymali. Tak, odesłałem. Rozumiem, że Pan to twierdzenie podtrzymuje. Tak? (Pan radny Arkadiusz Iwaniak potwierdził i dodał, że „zaraz powie”.)Mnie tylko w zasadzie o to chodziło. To się znalazło w protokole.”

Pan **Mariusz Krzyżaniak** Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka rado! Rzeczywiście pożar, który miał miejsce w nocy 28-29 stycznia był pożarem, z jakim przyszło się służbom pomocy społecznej w mieście Płocku w ostatnim czasie zmierzyć. Powiem tak, że na ul. Tumskiej w ubiegłym roku, gdy byłem na urlopie, był pierwszy pożar i tam zareagowaliśmy, staraliśmy się zareagować zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Ludzie mieli udzielone wsparcie materialne, pomoc psychologiczną, pomoc terapeutyczną, ale media o tym nie mówiły głośno, ponieważ nie wymagała tego sytuacja. Na Rybakach, rzeczywiście, stało się nieszczęście. Okazuje się, że są to osoby, które korzystają z pomocy społecznej, korzystają, że tak to zatrzymajmy. I tak się też składa, że dzisiaj są obecni obecni – Pani Kierownik Zespołu Pracy Socjalnej, który udziela tam pomocy i Pani Dyrektor, która za pomoc środowiskową odpowiada. Jeśli chodzi o to ostatnie zdarzenie, które miało miejsce właśnie w tą noc styczniową, powiem tak, że my staraliśmy się zareagować tak szybko, jak to było możliwe. O problemie dowiedzieliśmy się w niedzielę. Tam Była obecna Pani Dyrektor Iza Żuchowska. W poniedziałek tak, jak szybko dało radę uruchomiliśmy środki finansowe dla tej rodziny, która się do nas zgłosiła. Powiem, że objęliśmy pomocą wszystkie osoby, które niestety w tym zdarzeniu uczestniczyły. Mam tutaj wynotowane, że akurat była propozycja złożona tej(...) rodzinie zmarłych, członkom, i psychologiczna i mówiliśmy, informowaliśmy również, że możemy pomóc finansowo. Pani, która jest w tej chwili w szpitalu również ma udzielone wsparcie. Jesteśmy na bieżąco ze szpitalem, pracownik socjalny, w kontakcie. Osoba, która... samotna, zginęła, też skontaktowaliśmy się z rodziną. Rodziny stwierdziły, że zajmą się pogrzebem. I ostatnia rodzina, która w tym pożarze uczestniczyła w poniedziałek miała udzielone wsparcie, tylko proszę pamiętać, że my jesteśmy przepisami prawa tutaj troszeczkę, nie troszeczkę, jesteśmy ograniczeni i pomoc w formie zasiłków specjalnych, celowych możemy tylko zaproponować w formie do kryterium dochodowego. Dla osoby samotnej to jest 461 zł, dla rodzin jest to wielokrotność 318 zł. I to tylko w miesiącu możemy zaproponować. Na dzień dzisiejszy tej ostatniej rodzinie zaproponowaliśmy również, udzieliliśmy pomocy i też proszę pamiętać, że jeszcze są inne służby, które pomagają. Jest Oddział Zarządzania Kryzysowego. Tam była udzielona pomoc w formie materialnej. Wiem, że również organizacje, PCK chyba uczestniczyło w zorganizowaniu pomocy. Jeszcze wróć do tej sytuacji w Rybakach. To nie jest tak, że klienci są pozbawieni pomocy. Tam jest cały czas pracownik socjalny, cały czas kontaktuje się i za tą pomoc odpowiada kierownik Zespołu Pracy Socjalnej i tak, jak Pan Prezydent mówił, na dzień dzisiejszy środki, które posiadamy, są wystarczające. Jeśli tych środków nam zabraknie my po prostu będziemy z wnioskiem do Pana Prezydenta się zwracać i nie było takiej sytuacji, by ta pomoc została po przegłosowaniu przez radnych miasta Płocka zaniechania. Jeśli chodzi jeszcze o Rybaki, to powiem w ten sposób, że chyba decyzja tak, jak zdaje się Pani kierownik ... już jest u tych osób, to znaczy decyzja ma dotyczyć, czy będą oni remontować to mieszkanie, czy zdecydują się na inny lokal. Ale już tu nie chciałbym wchodzić w nieswoje kompetencje. Wszystkie rodziny na bieżąco mają kontakt z pracownikiem socjalnym. Jeśli coś wykonaliśmy nie tak, zdarzają się wypadki przy pracy, ale myślę, że warto by było może zapytać te rodziny, którym wsparcia udzielaliśmy, jeśli odpowiedź jest niewyczerpująca także...”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Ja chciałbym tutaj zacytować fragmenty z pisma, które wpłynęło do Pana Prezydenta i Pan Prezydent po tym piśmie twierdzi, że wszyscy są zadowoleni, wszystkie potrzeby wszystkich osób potrzebujących są zaspokojone – cyt.*To było moje pierwsze samodzielne mieszkanie, które sama wyremontowałam, pieściłam i dbałam. Niestety zostałam sama bez żadnej pomocy i tak też*

mieszkam nadal w tym wyłączonym z użytkowania mieszkaniu bez mediów, w spaleniźnie i stęchliźnie czekając, aż cała zamarznęta w moim stropie woda na skutek gaśniczej, spadnie mi na głowę. Moje mieszkanie to małe igloo z lodem na ścianach, gdzie temperatura sięga 6-8°. Co będzie, gdy przyjdą roztopy. Dlatego zdecydowałam się napisać do Pana Prezydenta pismo z prośbą o pomoc mi w tak bardzo ciężkiej dla mnie sytuacji. Proszę choć o częściowe zrozumienie mojej bardzo trudnej sytuacji mieszkaniowej i choć w części zrozumieć ogrom mojej tragedii, a zrozumie Pan, jak bardzo nieszczęśliwym jestem w tej chwili obecnie obywatelem, mieszkańcem mojego ukochanego miasta Płocka. Tak Panie Prezydencie, Pana służby ... (Pan Prezydent zapytał z jakiego dnia jest to pismo.) ... z 1 lutego. Pismo zostało złożone w Pana kancelarii Panie Prezydencie, to znaczy w Pana sekretariacie, ale niestety została ta Pani wyproszona, użyję takich słów i musiała złożyć na kancelarii, bo krzywda ludzka jest tak rozpatrywana w tym urzędzie. Natomiast do Pana Dyrektora radnego Krzyżaniaka, radnego Krzyżaniaka, powiem tak, zgodnie z przepisami prawa, Panie Dyrektorze to Pan zwolnił swoją pracownicę, która została pobita w trakcie pełnienia obowiązków zawodowych.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie radny nie drażmy pięciu wątków.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział:” Bo jest to Panie Przewodniczący decyzja, która bulwersuje całe miasto Płock.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ale nie o tym mówimy.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział:”Ale to pokazuje w jaki sposób Dyrektor MOPS-u....”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Naprawdę ta Sesja staje się żenująca już w tej chwili.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział:”Panie Przewodniczący czy ja mogę dokończyć. Pokazuje to w sposób dokładny, w jaki sposób MOPS traktuje ludzi. Jeżeli tak pracowników traktuje, to jak traktuje ludzi, którzy są jego podopiecznymi. Dziękuję.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Rzeczywiście Pan radny Nowicki odczytał bardzo poważne pismo napisane kilkanaście godzin temu. To nie znaczy, że Pani jest pozbawiona jakiegokolwiek opieki. Tak. Więc to pismo przyszło wczoraj. Ta Pani dzisiaj przynajmniej, Panie Dyrektorze, proszę potwierdzić, przebywa na ul. Norbertańskiej w lokalu zastępczym w tej chwili, w internacie, tak? (Pan Dyrektor Mariusz Krzyżaniak potwierdził).A więc to nie wygląda tak drastycznie i rzeczywiście Pani nie jest pozbawiona jakiegokolwiek pomocy. To chciałem jakby takie dementi tylko. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie wniosek o 15- minutowa przerwę.

W wyniku głosowania wniosek został przyjęty (za wnioskiem -8, przeciw - 3, 2 - wstrzymały się od głosu).

Została ogłoszona przerwa w obradach Rady Miasta Płocka od godz. 17.05 do godz. 17.25.

Obrady zostały wznowione o godz. 14.28.

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Chciałabym złożyć wniosek w imieniu kilku radnych: *Radni Rady Miasta Płocka wnioskują do Prezydenta Miasta Płocka o wniesienie autopoprawki do projektu uchwały na druku 935 – zmiany w budżecie miasta Płocka, umożliwiającej przeznaczenie 100.000 zł na pomoc dla poszkodowanych i ich rodzin z ul. Rybaki i Kolegialnej.*

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ale to nie zmienia Pani Grażynko, bo już my, przepraszam, że tak mówię kolokwialnie, bo my już przegłosowaliśmy wniosek Pana radnego Iwaniaka, gdzie treść była zupełnie inna, więc ja nie bardzo wiem, jak mam interpretować przegłosowany już wniosek do projektu uchwały właśnie 935.”

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: „Już właśnie powiem. Wniosek został przegłosowany przez radnych mówiący o tym, żeby przeznaczyć te 100.000 zł dla poszkodowanych z ul. Rybaki i Kolegialna. Usłyszeliśmy tutaj na Sesji, że nie ma takiej możliwości. Ponieważ tutaj, żeby Wojewoda nam nie uchylił całej uchwały – zmiany w budżecie miasta Płocka, dlatego uważamy, że skoro Pan Prezydent wniesie autopoprawkę w tej chwili do uchwały i wskaże dział, paragraf, rozdział i tytuł prawny, zapis w projekcie uchwały, wtedy myślę, że Wojewoda nam nie uchyli tego projektu uchwały.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Czyli rozumiem, że wniosek przegłosowany Państwo wycofujecie?”

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: „Nie, nie ma takiej potrzeby, bo wniosek jest przegłosowany, żeby przeznaczyć, a teraz wnioskujemy o to, żeby Pan...”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Pani chyba, krótko mówiąc, uściśla wniosek, który został już przegłosowany, tak?”

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: „Nie mogę tamtego uściślić, dlatego proponujemy kolejny wniosek i prosimy Prezydenta, wnioskujemy do Prezydenta o to, żeby zaproponował autopoprawkę.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie mecenasie, w kwestii prawnej, bo ja nie bardzo wiem, jak z tego wybrnąć, szczerze mówiąc.”

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział: „Szanowni Państwo! Wniosek przegłosowany, żeby został anulowany musicie Państwo głosować, żeby go uchylić, że tak powiem, tamten pierwszy wniosek. Druga sprawa - ten wniosek, który zgłasza Pani radna również uważam, jest nieprawidłowy, albowiem nie może być to znaczy, po pierwsze, proszę Państwa nie macie Państwo, nawet, jak przyjmujecie Państwo wniosek, żeby Pana Prezydenta zobowiązać do autopoprawki, to nie oznacza, że nawet gdyby Pan Prezydent chciał wykonać i tą autopoprawkę zgłosić w takiej formie, jak Pani radna zgłosiła, nie unikniecie Państwo ingerencji Pana Wojewody, ponieważ wniosek mówi wyraźnie – przyznać środki na Rybaki, itd. Nie może być. Tutaj, jeśli może być ta pomoc, ale poprzez zwiększenie środków finansowych przeznaczonych na opiekę społeczną. Ale tu jest mówię inna sprawa. Państwo, mówię, jako radni macie prawo zgłaszać wnioski, tylko, proszę Państwa, Pan Prezydent sam decyduje. Przepraszam bardzo, jest to uchwała Pana Prezydenta. Pan Prezydent decyduje o tym, czy zgłosi autopoprawkę, czy nie zgłosi autopoprawki. I jak Państwo przegłosujecie ten wniosek będzie pat, uważam, bo nie wiem, czy Pan Prezydent będzie chciał, mówiąc tak potocznie ... ”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Przede

wszystkim musicie Państwo wycofać ten wniosek, który przegłosowaliśmy.”

Pan **Roman Wróblewski** powiedział: „A tamten nie wycofać, tylko trzeba przegłosować, zgłosić ewentualnie wniosek o wycofanie tamtego w sensie głosowania przez Państwa. Musicie Państwo głosować, albo reasumpcję głosowania i odrzucić ten wniosek, albo ewentualnie głosować celem odrzucenia tamtego wniosku, ale Państwo stosowaliście metodę reasumpcji głosowania.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: ”Jedynie czeka nas tylko jedynie odrzucenie całego projektu uchwały, to znaczy całej uchwały. ”

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: „Panie Przewodniczący ! Wysoka Rado! Wniosek mówi o tym, że wnioskujemy do Pana Prezydenta o wprowadzenie autopoprawką zmian w tym budżecie, w tej uchwale budżetowej. I tutaj, jak to Pan Prezydent... My nie narzucamy w jaki sposób. Jeżeli Pan Prezydent przekaże te środki do MOPS-u i poprzez MOPS będą przeznaczone, to myślę, że tutaj nie ma łamania żadnego prawa Panie mecenasie. My wnioskujemy, prosimy, wnioskujemy do Pana Prezydenta o to, aby jednak przychylił się do naszej prośby, żeby jednak w jakiś sposób pomóc. Nie pokazujemy w jaki sposób. Czy poprzez MOPS, czy w inny. My się nie musimy na tym wszystkim znać.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: ”Ale to nadal nie zmienia sytuacji, o której mówił Pan mecenas(...)”

Pani radna **Violetta Kulpa** powiedziała: „Znaczący, proszę Państwa, to w związku z tym ja nie wiem w takim razie, czy Państwo wiecie za czym głosowaliście 15 minut temu, czy przeszło 15 minut temu, blisko 20, bo ja mam wrażenie, że Państwo sami już nie wiecie za czym głosujecie. Natomiast Pani radna powiedziała o mieszkańcach ulicy Kolegialnej i Rybaki, a ja chciałabym się zapytać, a co z mieszkańcami innych spalonych kamienic, które te pożary miały miejsce w naszym mieście dwa lata temu, trzy lata temu. Co z nimi? Czy Państwo pamiętacie tak wybiórczo tylko i wyłącznie bieżące pożary, czy też zahaczacie również pamięcią o inne tragedie, które również miały miejsce w naszym mieście i dotknęły mieszkańców naszego miasta. W związku z tym ja nie zgadzam się, jeśli tylko i wyłącznie ograniczymy się do tych dwóch tragedii, które miały miejsce w ostatnim czasie, bo ich było więcej.”

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja chciałabym się odnieść do tego, co Pani powiedziała. My, Pani radna, wierzymy w to, że osoby, które dotknęła tragedia trzy lata temu, że w tej chwili te osoby nie potrzebują pomocy, że gmina do tej pory na pewno już tym ludziom udzieliła pomocy. Natomiast dzisiaj, pozwoli Pani, że ja skończę, zebraliśmy się na Sesji nadzwyczajnej. Chcemy przekazać środki na pomoc ludziom, których dotknęła naprawdę wielka tragedia, ale w tym samym czasie dotknęła też bardzo ogromna, bardzo wielka tragedia ludzi z Płocka. Skoro zebrała się Sesja, skoro zebraliśmy się my jako radni na Sesji nadzwyczajnej uważamy, że w tym tygodniu stała się taka tragedia, że powinniśmy zrobić wszystko, aby tym ludziom też pomóc.”

Pan radny **Andrzej Nowakowski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Przyznam się, że naprawdę wydaje mi się, że problem był tego typu, że myśmy wcześniej o tych uchwałach w ogóle nie rozmawiali. Gdyby była Komisja, gdybyśmy mogli spotkać się, spokojnie porozmawiać, to byłoby zupełnie inaczej. W tym momencie byliśmy nie do końca przygotowani. Chcieliśmy z jednej strony pomóc mieszkańcom Chorzowa tym, których dotknęła tragedia, z drugiej strony wydaje mi się zasadne i dobre, gdyby pomóc tym mieszkańcom, których dotknęła tragedia w Płocku. Jedno nie wyklucza drugiego, tylko jest pytanie w jaki sposób to zrobić. Ta uchwała właściwie pozwala tylko pomóc tym, których dotknęła

tragedia w Chorzowie. Chcemy także spróbować, przynajmniej, przekazać jakieś pieniądze dla tych osób, które dotknęła tragedia w Płocku. Ja to rozumiem, tylko jest pytanie, jak to zrobić, żeby uchwała nie była zakwestionowana przez Wojewodę. I prosimy o taką informację, jak możemy także i te osoby, które dotknęła tragedia w Płocku, im również pomóc. Ja wierzę, jestem przekonany, że ta pomoc już jest im świadczona. Natomiast być może z czasem może okazać się, że środki, które są do dyspozycji MOPS-u, mogą okazać się za małe. Mamy dopiero początek roku i trudno powiedzieć, co będzie dalej. Natomiast jest konkretny powód, by te pieniądze przeznaczyć, bo zakładam, że nikt pożarów tak tragicznych, konstruuując budżet nie planował. Wobec tego, skoro są wyjątkowe sytuacje, znajdziemy wyjątkowe pieniądze, by znalazły się chociażby na koncie MOPS-u, do dyspozycji MOPS-u. (...) Taki jest mój wniosek, taka prośba.”

Pan radny **Zygmunt Buraczyński** powiedział: „Panie Przewodniczący, bo chodzi mi o taką rzecz. Jeśli Pan mecenas będzie zabierał głos, czy można zrobić taki podział. Ja w tej chwili nie wiem. Ja inaczej nie wiem, bo troszeczkę inaczej patrzę na budżet, niż miałem ja własne doświadczenie. Czy można zapisywać coś takiego, że przekazujemy dla Chorzowa w § 1, natomiast w § 2 przeznaczyć dla potrzeb mieszkańców za pośrednictwem MOPS-u. Jeśli byłoby to możliwe to realizacja tej uchwały odbywałaby się dwuetapowo i ewentualnie byśmy się dowiedzieli za dwa, trzy tygodnie, jaka jest szansa udzielenia takiej pomocy, nie umiem odpowiedzieć, mówię na gorąco tak, jak czuję.... „

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta powiedział: „Ale za dwa, trzy tygodnie będzie następna Sesja.”

Pan radny **Zygmunt Buraczyński** powiedział: „To w takim razie, Panie Prezydencie, nie chcę używać słów nieparlamentarnych, po co myśmy robili nadzwyczajną. Chcemy być lepsi od całej Polski? To też można było się przygotować na normalną Sesję. Ja tylko pytam, czy można coś takiego zastosować, żeby skończyć spór, bo się źle czujemy. I nic więcej.”

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział: „Proszę Państwa ja staram się Państwa przekonać, żeby projekty uchwał, które Pan Prezydent przygotował i przedstawił Państwu pod obrady, przeszły w wersji proponowanej przez Pana Prezydenta. Ja mówiłem kiedyś już na tej sali, że możecie Państwo uchwalić, że sprzedajecie działki, przepraszam, na księżycu. Ta Rada może tak, decyduje większość. Przepraszam za takie słowa, ale już kiedyś tak powiedziałem. Rada ma taką możliwość, tylko zdajcie się Państwo na konsekwencje, że nadzór sprawuje Wojewoda i RIO w tym zakresie. I proszę Państwa, jeżeli jest projekt uchwały mówiący o przeznaczeniu pomocy, wyraźnie pisze – wydatki na pomoc finansową udzieloną między jednostkami samorządu terytorialnego na dofinansowanie własnych zadań bieżących. Dlaczego taki projekt uchwały musiał zaistnieć? Dlatego, że bez Państwa i tej drugiej uchwały, bez podjęcia tego typu uchwał taka pomoc nie mogła być przekazana dla Chorzowa, czyli Pan Prezydent nie może takiej pomocy udzielić. Natomiast w ramach naszych działań, tutaj MOPS-u, taka pomoc jest inaczej realizowana. Jest budżet, w budżecie są zapisane środki na pomoc społeczną i to na bieżąco jest realizowane. I proszę Państwa jest początek roku. Kiedy słyszycie Państwo zapewnienia od Pana Prezydenta, od Pana Dyrektora MOPS-u, że ma wystarczające środki, to uważam, że to dla Państwa powinno być wystarczające. Jeżeli tych środków braknie, Pan Dyrektor też wypowiadał, że na bieżąco współpraca jest taka i Państwo macie doświadczenie, że Pan Prezydent co i rusz zgłasza zmiany do budżetu, jest to na bieżąco realizowane. Proszę Państwa, uważam, że jest naprawdę niepotrzebnie psucie i dopisywanie w tych uchwałach czegoś nowego. Dlaczego?- Dlatego, że przekazanie pieniędzy tak, co Państwo proponujecie, że Pan Prezydent, czy w formie autopoprawki, żeby wprowadził pomoc na Rybaki, Kolegialną, itd. Proszę Państwa może to być pomoc tylko poprzez zwiększenie środków budżetowych na MOPS, natomiast na co MOPS przeznaczy, to Państwo jako Rada nie macie tutaj możliwości prawnych. Dlaczego? - Dlatego, że

decydują już o tym inne przepisy – ustawa o pomocy społecznej, specjalne zasady postępowania, itd. Oczywiście, jeżeli Państwo dostrzegacie jakieś nieprawidłowości w działaniach MOPS-u nic nie stoi na przeszkodzie, żeby Komisja Rewizyjna na przykład temat zbadała, zobaczyła, jak te zadania są realizowane, czy inna Komisja. Proszę Państwa jest co innego. Możliwości prawne, czyli zabezpieczenie środków w budżecie, możliwości wykonania i inne zasady wspierania jednostek innych spoza naszego budżetu. Dlatego proszę Państwa wniosek, który Państwo żeście przegłosowali może spowodować, nie umiem odpowiedzieć na 100% czy uchylene całej uchwały, czy częściowo. Może być tak, że będzie cała ta uchwała w zakresie budżetu uchylona przez RIO i będzie Państwo wtedy niestety, ale mieli sytuację nieciekawą, ponieważ nie będzie można zrealizować tej pomocy dla Chorzowa i przekazać środków. Natomiast to, co tutaj Państwo chcecie zrobić, można to spokojnie, uważam, nawet gdyby co, na następnej Sesji zgłosić. Przecież Państwo możecie zgłosić również projekt uchwały. Jest to projekt uchwały Pana Prezydenta. Pan Prezydent decyduje o tym, czy zgłosi autopoprawkę, czy nie. Natomiast nigdzie, proszę Państwa, nie ma możliwości takiej, żebyście Państwo przegłosowali i zobowiązali Pana Prezydenta do zgłoszenia autopoprawki. Państwo możecie zgłosić swoją poprawkę, czy w formie wniosku, co żeście Państwo zrobili, ale nie zobowiązywać Pana Prezydenta do tego, żeby zgłaszał autopoprawkę, bo to jest suwerenna decyzja Pana Prezydenta. Natomiast, proszę Państwa ja tutaj ewentualnie, jeśli można by powiedzieć, jeśli Państwo macie taką wolę, to uważam, że można, nie wiem, ten wniosek ewentualnie zamienić, a tamten rzeczywiście wycofać, bo mogą być problemy. Ewentualnie, nie wiem, możecie Państwo zobowiązać Pana Prezydenta, jeśli można tak Panie Prezydencie, do tego, żeby rozeznac w zakresie środków pomocowych na MOPS i jeżeli sytuacja jest taka, że tych środków nie wystarcza, na następną Sesję można przygotować projekt odpowiednich zmian budżetowych. Natomiast wrzucanie tego teraz w tej chwili, proszę Państwa, niestety, ale może zepsuć całą sytuację. Ja, nie wiem, ja mówię i przekonuje argumentami prawnymi, natomiast Państwo inaczej musicie podchodzić, niż ja, to znaczy możecie podchodzić, natomiast, proszę Państwa nie zawsze, co na przykład pisze się w gazetach odpowiada prawu, proszę Państwa. Prawo jest takie, jakie jest. Rada musi w ramach tych reguł prawnych się poruszać, również MOPS. I MOPS nie może sobie mówić tak, że będziemy rozdawać wszystkim. Może udzielać pomoc, ale ma określone reguły w tym zakresie. Ja nie umiem nic więcej Państwu powiedzieć, ponieważ nie znam stanu faktycznego, nie znam zasad, na jakich MOPS działa. Natomiast, proszę Państwa zawsze jest tak, wydaje się decyzję i tą decyzję zawsze osoba uprawniona może zaskarżyć. Można złożyć skargę, proszę Państwa oczywiście na przykład na kierownika MOPS-u, rozpatruje to Rada i były takie rzeczy załatwiane, proszę Państwa. Tutaj mówię, prezentowanie przez Pana radnego, przepraszam, że tak powiem, ale pisma z dnia wczorajszego, o którym Pan Prezydent... nie zna, czy nawet może nie wiedzieć, ja nie wiem, czy ono jest słuszne, czy niesłuszne. Ja nie chcę w te rzeczy wnikać. Może są tam argumenty słuszne w tym zakresie, ale to nie są na tym etapie do załatwienia, do sprawdzenia, proszę Państwa. Także ja mówię, więcej, uważam, że nie będę Państwu nic powiadał, bo ja wszystkie swoje argumenty powiedziałem. Jeżeli Państwo chcecie to podtrzymać, to ryzykujecie tym, że w ogóle całą inicjatywę zepsujecie, zniweczycie.”

Pan radny **Andrzej Rokicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Ja jestem troszeczkę zażenowany tym, co się dzieje na tej sali i dlatego chciałbym zaproponować wyjście. Nie wiem, czy zostanie zaakceptowane, czy nie, ale chciałbym zaproponować, aby przerwać w dniu dzisiejszym tą Sesję, przełożyć ją, dokończyć w poniedziałek, a ten czas wykorzystać przez Pana Przewodniczącego, przez Przewodniczących Klubów i wnioskodawców, którzy składali wnioski, do wypracowania takiego stanowiska, aby Rada Miasta Płocka wybrnęła z tego pata z twarzą i abyśmy nie byli pośmiewiskiem w mediach i w Polsce.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Drodzy Państwo! Zaproponowałem uchwałę w kształcie, którą Państwo otrzymaliście. Nie będę zgłaszał do niej żadnych autopoprawek, nie będę się zastanawiał nad żadnymi korektami tej uchwały. Intencja była bardzo jasna. Proszę nie przerzucać na mnie

odpowiedzialności za Państwa nieudolność. Dziękuję.”

Pan radny **Arkadiusz Iwaniak** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Intencją Klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej było również to, by pomoc udzielić Płocczanom. Dzisiejsza dyskusja prowadzi do tego, że faktycznie uchwała i dobra intencja Prezydenta może być, jakby odwołana przez Wojewodę. Nie o to chodziło. Chcieliśmy w trakcie tej Sesji, by przerwać, zrobić przerwę na pół godziny i dojść do konsensusu, a to dlatego, że przed tą Sesją to, co powiedział radny Nowakowski, nie mieliśmy możliwości powiedzieć, że mamy również taki zamysł. Z przykrością stwierdzam, że pozostałe Kluby nie są jakby do końca wysłuchane i stąd dzisiaj cała ta niepotrzebna dyskusja. Chciałbym też powiedzieć, Panie Przewodniczący, że wszystkich tych, których uraziła moja wypowiedź serdecznie przepraszam. I mam honor, Panie Prezydencie.”

Pani radna **Violetta Kulpa** powiedziała: „Szanowni Państwo! Pan radny powiedział przed chwileczką, że intencją Klubu Radnych SLD była pomoc, chęć stworzenia takich możliwości pomocy naszym mieszkańcom, Płocczanom. To nie jest tylko intencja Klubu radnych SLD i nie macie Państwo na to wyłączności, dlatego, że to, co robią organy do tego wyznaczone, a w pierwszej kolejności pomagają właśnie mieszkańcom Płocka, którzy znaleźli się w bardzo trudnej sytuacji, bardzo tragicznej, ta która miała miejsce między innymi na Kolegialnej, czy też Rybaki, czy wiele, wiele innych, bo sami Państwo przyznaliście, że te osoby, które tej pomocy wymagały dwa lata temu, trzy lata temu, otrzymały ją. I tak samo będzie w tym przypadku, bo zadaniem samorządu gminnego Płocka jest przede wszystkim pomoc mieszkańcom naszego miasta. Natomiast to, co chcieliśmy przegłosować na dzisiejszej Sesji i taka była intencja, to jest przekazanie środków finansowych na zupełnie inny samorząd i innych mieszkańców, którzy nie są mieszkańcami, nie zamieszkują naszej gminy. I taka była intencja, że w obliczu tak dużej tragedii, która również posłużyła do tego, że wprowadzona została przez Prezydenta Lecha Kaczyńskiego żałoba narodowa, wprowadziła nas w taki nastrój, że rzeczywiście jednoczymy się z tymi ludźmi, którzy pomagają i pomocy tej potrzebują. I sądzę, że przede wszystkim taka była intencja nie tylko Państwa radnych z SLD, ale wszystkich radnych zasiadających na tej sali. Natomiast z całą odpowiedzialnością muszę przyznać, że ten projekt uchwały, który jest w obecnej wersji przegłosowany z wnioskiem zgłoszonym przez Państwa radnych, będzie z całą pewnością przez organa nadrzędne, które sprawują rolę kontrolną nad naszym samorządem, czyli Wojewodę, uchylona. I jest mi bardzo przykro a przede wszystkim przykro mi w stosunku do rodzin osób, które tej pomocy potrzebują, a jej niestety mogą od naszego samorządu nie otrzymać, chociaż mogliśmy to zrobić na dzisiejszej Sesji. W związku z tym Klub Radnych PiS w ogóle nie weźmie udziału w tym głosowaniu, gdyż nie chcemy, aby sytuacja, która będzie miała miejsce na tej sali, czyli przegłosujecie Państwo tak naprawdę akt prawny wychodzący z tej sali w formie uchwały Rady Miasta Płocka, który nie będzie możliwy do realizacji. Dziękuję.”

Pan radny **Sławomir Goszkowski** powiedział: „Szanowni Państwo, myślę, że jedynym możliwym wyjściem z tej sytuacji jest reasumpcja głosowania dotyczącego wniosku przez Państwa z lewej strony złożonego, w celu takim, abyśmy mogli jednak tą pomoc dla Chorzowa udzielić. Jeśli państwo się zdecydujecie proponowałbym propozycję radnego Rokickiego nie przegłosować, a jednak ustosunkować się do tamtego mojego wniosku. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Żeby może pomóc Państwu w podjęciu jak najbardziej prawidłowej decyzji, chciałbym jeszcze poinformować Państwa, że dzisiaj dzwonił Pan Prezydent Chorzowa z pytaniem czy jest jakakolwiek szansa na tą pomoc finansową. Stwierdziłem, że jest dzisiaj nadzwyczajna Sesja i mówię, najprawdopodobniej Państwo radni tą uchwałę przyjmą. Oczywiście nie mogłem stwierdzić tego jednoznacznie. Ponieważ Chorzów już ze wszystkich swoich wszelkich rezerw, jakie ma do dyspozycji, uruchamiał te wypłaty i bardzo oczekuje na to

wsparcie finansowe samorządów, które zadeklarowały się pomóc, więc odkładanie tych spraw do poniedziałku to jest jeszcze piątek, sobota, niedziela, itd. Proszę Państwa, myślę, że należałoby to szybciej uporządkować. Dziękuję.”

Pan radny **Arkadiusz Iwaniak** powiedział: „Panie Przewodniczący! Jako wnioskodawca tego wniosku, żeby nie było, że Klub Sojuszu Lewicy Demokratycznej doprowadził do tego, a nie pod naciskiem szantażu, który przeprowadził Prezydent, zdecydowałem się wycofać ten wniosek, jego nie było. Przedłożę stosowną uchwałę na najbliższej Sesji. Płocczanie poczekać. Dziękuję.”

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział: „Ponieważ Państwo przegłosowaliście, dlatego trzeba ten wniosek niestety jako formalny, coś w rodzaju reasumpcji głosowania. Czyli zbieżny z Panem radnym Goszkowskim tutaj wniosek.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie wniosek o reasumpcję głosowania wniosku zgłoszonego przez Pana radnego Arkadiusza Iwaniaka.

Wynik głosowania:

za – 16

przeciw – 0

wstrzymujące – 1

W wyniku głosowania wniosek o reasumpcję głosowania został przyjęty.

Następnie Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie wniosek zgłoszony przez Pana radnego Arkadiusza Iwaniaka.

Wynik głosowania:

za – 0

przeciw – 12

wstrzymujące – 5

W wyniku głosowania wniosek o został odrzucony.

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie projekt uchwały zamieszczony na druku nr 935 (z autopoprawkami).

Wynik głosowania:

za - 19

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 889/LII/06 Rady Miasta Płocka z dnia 2 lutego 2006 roku w sprawie zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2006 rok stanowi Załącznik Nr 6 do niniejszego protokołu.

2) udzielenia pomocy finansowej miastu Chorzów (druk nr 936)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 936 (z autopoprawkami).

Wynik głosowania:

za - 18

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 890/LII/06 Rady Miasta Płocka z dnia 2 lutego 2006 roku w sprawie udzielenia pomocy finansowej miastu Chorzów stanowi Załącznik Nr 7 do niniejszego protokołu.

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Proszę Państwa! Ja staram się nigdy nie komentować Sesji. Powiem tylko jedno – na dzisiejszej Sesji było mi bardzo przykro, że mówiąc i poruszając sprawy tak ważne i tak istotne, jakimi są po prostu..... pomoc, chyba zagalopowaliśmy się troszeczkę w tym naszym zapędzie, nie wiem, czy może nawet zrobienia sobie nawzajem trochę krzywdy poszliśmy chyba troszkę za daleko. Sugeruję – rozmawiać. Dziękuję.”

Ad. pkt 4

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka zamknął obrady LII Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Płocka.

Na tym protokół zakończono i podpisano.-

Protokołowała

Sekretarz Sesji
Rady Miasta Płocka

Wiceprzewodniczący
Rady Miasta Płocka

Jolanta Kozera

Sławomir Goszkowski

Tomasz Korga

